Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V Bydgoszcz, czwartek 25 września 1952 r. Nr 230 (1296)

Ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP). — Dnia 23 września przybył do Moskwy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR Wacław Lewikowski.

Na Dworcu Białoruskim ambasadora Lewikowskiego witali: zastępca dyrektora protokółu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR W. W. Pastojew, personel ambasady polskiej z charge d'affaires ad interim L. Pohorylesem na czele oraz akredytowani w Moskwie szefowie szeregu ambasad i poselstw.

II Kongres Inżynierów i Techników

winien stać się momentem zwrotnym w szerokiej mobilizacji inteligencji technicznej wokół dalszej zwycięskiej realizacji zadań Planu 6-letniego

WARSZAWA (PAP). W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się II Ogólnopolski Kongres Inżynierów i Techników. Ponad 2,5 tysiąca inżynierów, techników i przodujących racjonalizatorów przybędzie do Warszawy na dwudniowe obrady.

W związku z tym prezes Naczelnej Organizacji Technicznej mgr inż. Bolesław Rumiński w rozmowie z przedstawicielem PAP scharakteryzował cele i zadania Kongresu:

„6 lat dobiega od I Kongresu Techników w Katowicach. Słowa Prezydenta Bieruta wypowiedziane na tym zjeździe o nowej roli i misji oraz oczekiwaniach i nadziei, jakie naród pokłada w inteligencji technicznej, zostały dobrze przez inżynierów i techników zrozumiane.

Inżynierowie i technicy nie szczędzili sił, aby ponieść swą wiedzę fachową w masy — do miast i wsi, do przemysłu i rolnictwa, aby razem z klasą robotniczą i masami pracującymi przyśpieszać tempo industrializacji kraju i jak najszybciej usunąć pozostałości kapitalistycznego zacofania.

Drugi Kongres Inżynierów i Techników odbywa się w szczególnie doniosłym okresie. Doniosłość tego okresu charakteryzują trzy wydarzenia: VII Plenum KC PZPR, uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i program wyborczy Frontu Narodowego. W konsekwencji tych wydarzeń nastąpi dalsze zwiększenie roli i odpowiedzialności inteligencji technicznej w okresie budowania podstaw socjalizmu, a jej pozycja w życiu społecznym i politycznym narodu stanie się jedną z kluczowych.

Widomym wskaźnikiem tej rosnącej roli i odpowiedzialności inteligencji technicznej jest nowy plan 5-letni, zapowiedziany w programie wyborczym Frontu Narodowego. Ten nowy wielki program nie może być zrealizowany bez szerokiego udziału inteligencji technicznej, ten program musi porwać za sobą umysły i serca wszystkich bez wyjątku inżynierów i techników.

Ta nowa wielka wizja powinna zaktywizować inteligencję techniczną do pracy społecznej i politycznej w nadchodzącym okresie, do jeszcze większej solidarności inżynierów i techników z klasą robotniczą i masami pracującymi, do pełnego włączenia się do Frontu Narodowego. W tym duchu zbiera się II Kongres Inżynierów i Techników.

Wzmacniać pozycję, rolę i odpowiedzialność inteligencji technicznej w życiu społecznym i politycznym kraju — organizować i aktywizować inżynierów i techników w ramach Frontu Narodowego —

taki winien być główny cel Kongresu.

Inżynierowie i technicy są nie tylko entuzjastami, ale i trzeźwymi realizatorami nowych wizji. Wiedzą, że droga do wielkich budowli socjalizmu prowadzi przez prawidłową i szybką realizację bieżących zadań produkcji.

VII Plenum ostro naświetliło dotychczasowe braki i trudności. Wytyczne i środki przeciwdziałania, na które wskazało VII Plenum, poważnie pomogły załogom do wyrównania braków. Ale to nie znaczy, że wszystkie trudności zostały przełamane.

Wchodzimy w okres drugiej połowy Planu 6-letniego, w której — wobec rosnących zadań — wystąpią nowe trudności.

II Kongres Techników winien stać się momentem zwrotnym w szerokiej mobilizacji inwencji twórczej inżynierów i techników i dalszej zwycięskiej realizacji trudnych i ambitnych zadań Planu 6-letniego —

oto drugie podstawowe zadanie Kongresu.

Jest jasne, że dużą rolę w tej mobilizacji spełnić muszą NOT i stowarzyszenia techniczne.

Przybliżyć stowarzyszenia techniczne do fabryk, do produkcji, powiązać ich program z walką i pracą klasy robotniczej i całego narodu —

oto trzeci główny cel zwołania II Kongresu Techników Polskich.

W oparciu o przykład i pomoc naszych najlepszych przyjaciół i kolegów-inżynierów i techników radzieckich winniśmy w pełni mobilizować inteligencję techniczną w Narodowym Froncie Walki o pokój i Plan 6-letni".

Wyborcy sprawdzają spisy!

Inowrocław

W dniu wczorajszym znacznie wzrosła liczba mieszkańców Inowrocławia, którzy odwiedzają lokale Obwodowych Komisji Wyborczych, upewniając się czy nazwiska ich i członków rodzin nie zostały pominięte w spisach.

Do stołu zbliża się Zdzisław Łuczak.

Członek komisji zagląda do spisu. Sprawdza datę urodzenia, imię ojca i zamieszkania. Wszystko zgadza się.

Zdzisław Łuczak opuszcza lokal, w którym zebrała się już spora liczba osób.

Kilka niedociągnięć zaobserwowaliśmy w niektórych punktach Inowrocławia, gdzie pracują komisje. Np. w obwodzie nr 112 w Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Średniej 9 brak jest znaków orientacyjnych, które ułatwiłyby wyborcom odnalezienie lokalu, znajdującego się w jednej z bocznych klas szkoły.

Toruń

W Toruniu niektórzy wyborcy z obwodu nr 147 złożyli reklamacje ponieważ nazwiska uprawnionych zostały omyłkowo pominięte w spisie. Np. z domu przy ul. Batorego 67 brak w spisie Andrzeja Wiśniewskiego, Anastazji Wiśniewskiej, Witolda Wiśniewskiego i Stanisławy Wiśniewskiej. Wszyscy oni wnieśli reklamacje, które zostaną załatwione w przeciągu trzech dni.

Dużą przysługę oddała Stanisławowi Gawiorowi i jego żonie Irenie sąsiadka, gdyż zwróciła uwagę, że nie są ujęci w spisie. Ob. Gawior natychmiast wniósł reklamację.

Niektórzy administratorzy domów w Toruniu sprawdzają listy, czy aby umieszczono wszystkich mieszkańców podległych im domów czy bloków.

Praca Komisji Obwodowych w Toruniu uległa dalszemu usprawnieniu. Lokale są estetycznie ozdobione, a w godzinach wieczornych oświetlone. Największy ruch notujemy pomiędzy godziną 17 a 19. Wczoraj większość osób sprawdzających listy stanowiła młodzież akademicka i uczniowie szkół zawodowych.

* * *

Dużo inicjatywy wykazuje Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 4 w Toruniu. Otóż w piątek, 26 bm. o godzinie 19.30 urządza on w świetlicy MHD wieczór dyskusyjny dla licznych mieszkańców obwodu. Po dyskusji odbędą się występy artystyczne.

Podobne wieczory dyskusyjne projektują inne Obwodowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego w Toruniu.

W obwodach wyborczych pow. włocławskiego

Do najsprawniej działających komisji wyborczych na terenie powiatu włocławskiego należy obwodowa komisja wyborcza nr 144, w gromadzie Michelin. Już w przeddzień terminu wyłożenia spisu wyborców do publicznego wglądu agitatorzy Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego odwiedzili wyborców, pouczając ich o znaczeniu sprawdzenia spisów.

Toteż od 21 września panuje w lokalu komisji ożywiony ruch. Dwóch urzędujących stale pracowników sprawnie załatwia przybywających. Maria Włodarczyk mówi po sprawdzeniu swego nazwiska na liście:

„Przed wojną zmuszano nas do głosowania na obszarników, aby jeszcze mocniej zacisnąć nam pętle na szyi.

Byłam wtedy bez pracy. — Teraz mam pracę, a mój syn jest w szkole oficerskiej. Ze spokojem spoglądam w przyszłość. I dlatego przyszłam sprawdzić czy nie pominięto mnie w spisie wyborców. Każdy nasz głos jest ważny w wyborach, które jeszcze bardziej ugruntują zdobycze ludzi pracy".

Od tego ZACZYNAJ agitatorze!

Kampania wyborcza weszła w swój następny etap. Z dniem 21 września wyłożone zostały w lokalach obwodowych komisji wyborczych spisy wyborców. Przed tobą agitatorze, staje pierwsze konkretne zadanie: wyjaśnić mieszkańcom twojego rejonu znaczenie faktu wyłożenia list wyborców i wyjaśnić im konieczność osobistego sprawdzenia czy zostali umieszczeni w spisach.

Jest to bardzo ważny krok w twojej robocie agitatorskiej, bo oto nawiązujesz pierwszy, bezpośredni kontakt z wyborcą, odwiedzając go u niego w domu.

Nieraz zapewne zastanawiałeś się nad tym, od czego zacząć rozmowę, jak nawiązać dyskusję na temat wyborów, jak wzbudzić zainteresowanie słuchacza sprawą wyborów.

A oto temat nasuwa się sam. Zapytaj, czy twój rozmówca był już w lokalu komisji obwodowej sprawdzić listę wyborców. Rozmówca twój nie zawsze będzie rozumiał, co oznacza to przysługujące jemu prawo. Od tego właśnie zaczniesz: wytłumaczysz mu, jak wielką wagę przywiązujemy do świadomie oddanego głosu przez każdego obywatela.

Wyjaśnisz mu, że sprawdzenie listy i wzięcie udziału w wyborach jest patriotycznym obowiązkiem obywatela, który poprzez świadome oddanie głosu za programem wyborczym Frontu Narodowego powinien współdecydować o przyszłości Ojczyzny, jej szczęściu i rozkwicie.

Podczas rozmowy możesz spotkać się z krytyką istniejących u nas braków. Nie unikaj tego tematu, przeciwnie, powinien on posłużyć jako punkt wyjścia do dalszej dyskusji, do wytłumaczenia zadań, jakie stoją przed nami na drodze do zlikwidowania trudności.

Jeśli wyjaśnisz swemu rozmówcy konieczność osobistego sprawdzenia listy wyborców, spełnisz pierwsze ważne zadanie, jakie stoi przed tobą w tej akcji oraz nawiążesz bezpośredni kontakt z wyborcą twego obwodu.

Listy kandydatów na posłów

Okręgowych Komitetów Wyborczych FRONTU NARODOWEGO

dla okręgu nr. 13 w BYDGOSZCZY

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 13 w **Bydgoszczy** zgłosił następującą listę

KANDYDATÓW NA POSŁÓW:

1. **Rapacki Adam** — ekonomista, minister;
2. **Korzycki Antoni** — dziennikarz, wiceprezes Rady Ministrów;
3. **Baranowski Feliks** — nauczyciel, działacz społeczny;
4. **Półturzycki Bronisław** — generał dywizji;
5. **Kuźniar Władysław** — robotnik rolny, działacz społeczny;
6. **Furmaniakowa Eugenia** — nauczycielka, zastępca przewodniczącego Prezydium MRN w Bydgoszczy;
7. **Czarnecki Stefan** — kolejarz, maszynista Parowozowni PKP — Bydgoszcz;

KANDYDATÓW NA ZASTĘPCÓW POSŁÓW:

1. **Ostałowski Edward** — rolnik z gminy Sadki, powiat Wyrzysk, członek Pow. Zarządu ZSCh oraz członek Pow. Rady Nar. w Wyrzysku;
2. **Jędrzejewski Bolesław** — formierz, kierownik działu odlewniczego PKP Bydgoszcz odznaczony orderem „Sztandar Pracy" I klasy;
3. **Kraszkiewicz Franciszek** — murarz, przodownik pracy z Państw. Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego w Bydgoszczy.

dla okręgu nr. 14 w INOWROCŁAWIU

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 14 w **Inowrocławiu** zgłosił następującą listę

KANDYDATÓW NA POSŁÓW:

1. **Gede Tadeusz** — inżynier elektryk, wiceprezes Rady Ministrów;
2. **Stachacz Stanisław** — kolejarz, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zaw. Kolejarzy;
3. **Zacharewicz Witold** — profesor, prorektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu;
4. **Nahajowski Paweł** — szewc, prezes Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy;
5. **Staros Zofia** — działaczka społeczna;
6. **Cichańska Anna** — przodująca chłopka z gromady Godzięba, pow. Inowrocław;

KANDYDATÓW NA ZASTĘPCÓW POSŁÓW:

1. **Rataj Edward** — rolnik z gromady Osiek Wielki, powiat Inowrocław;
2. **Marmurowicz Franciszek** — rolnik, członek spółdzielni produkcyjnej w Głębowie, powiat Żnin;
3. **Lachter Ludwika** — robotnica rolna — przodujący chlewmistrz z Rzędowa, powiat Szubin.

dla okręgu nr. 16 w GRUDZIĄDZU

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 16 w **Grudziądzu** zgłosił następującą listę:

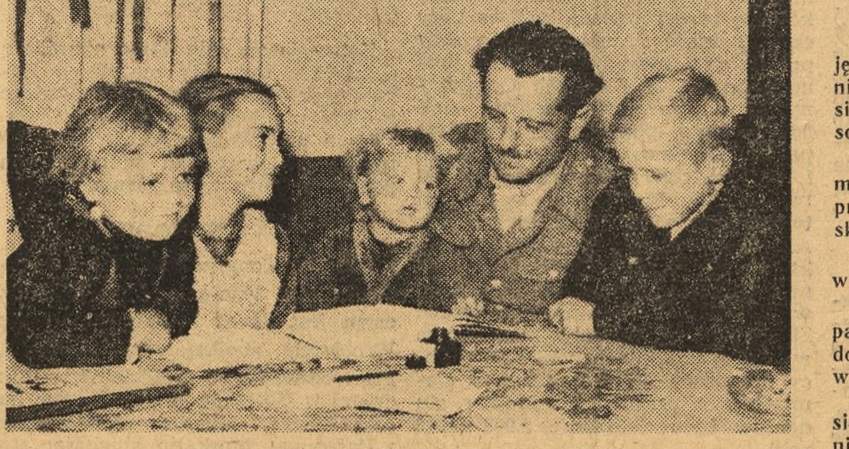
KANDYDATÓW NA POSŁÓW:

1. **Blinowski Franciszek** — ekonomista, zastępca przewodniczego PKPG;
2. **Schayer Wacław** — redaktor naczelny „Woli Ludu", działacz społeczny;
3. **Tolwiński Stanisław** — ekonomista, generalny dyrektor II Zespołu Prezydium Rady Ministrów;
4. **Jaroszowa Stanisława** — chłopka, członek spółdzielni produkcyjnej Kosowo, pow. Świecie;
5. Sawczyk Franciszek — rolnik z gminy Dolne Wymiary pow. Chełmno;
6. **Rzytelewska Bronisława** — robotnica, wielokrotna przodownica pracy Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego;

KANDYDATÓW NA ZASTĘPCÓW POSŁÓW:

1. **Czapliński Stanisław** — ślusarz, kierownik sekcji inspekcji maszyn Grudziądzkich Zakładów Narzędzi Rolniczych;
2. **Wołoszyn Aleksander** — rolnik, członek spółdzielni produkcyjnej w Bochlinie, powiat Świecie;
3. **Gołębiowski Bronisław** — robotnik, przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Pręczkach, powiat Rypin.

Czynem realizujemy program wyborczy Frontu Narodowego



WZOROWY OBYWATEL — CHŁOP PATRIOTA

Na zdjęciu: Tadeusz Ciupiński — w otoczeniu swych dzieci — z gromady Wenecja, w gminie Gąsawa w powiecie żnińskim do dnia 20 września bież. roku sprzedał przeszło 1.600 kg żyta ponad plan. Podatek gruntowy płaci regularnie. Żywca odstawił już 200 kg ponad plan, a zamierza do końca roku odstawić jeszcze 300 kg.

Inteligencja techniczna włączyła się do ruchu współzawodnictwa

W szeregu zakładów przemysłowych Pomorza inteligencja techniczna podjęła zobowiązania idące w kierunku walki o postęp techniczny, o wprowadzenie nowych, przodujących metod i procesów produkcji, a w wyniku podniesienia wydajności pracy, obniżki kosztów własnych i wzmożenia akumulacji socjalistycznej.

Znane jest powszechnie nazwisko inżyniera Zygmunta Kina, który w ramach swych zobowiązań opracowuje metody wykorzystania odpadków przy produkcji celulozy we Włocławskich Zakładach Papierniczych im. J. Marchlewskiego.

Młody inżynier PZWME w Bydgoszczy Jerzy Unrug przekazuje zasób swych wiadomości i metod naukowych majstrom i brygadzistom.

Niezbędne jest w okresie realizacji czynu wyborczego, aby kierownictwa partyjno-techniczne zakładów i Zakładowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego stworzyły inżynierom i technikom pełne warunki wykonania zobowiązań.

Natomiast kadry inżynieryjno-techniczne winny jeszcze silniej powiązać się z robotniczym ruchem współzawodnictwa przez zapewnienie pomocy technicznej racjonalizatorom i wynalazcom, przez rozszerzanie i pogłębianie zakresu wiadomości naukowo-technicznych całej załogi.

Wokół wykonania tych zadań winna być przeprowadzona mobilizacja inżynierów i techników.

Inteligencja techniczna, której władza ludowa stworzyła pełne warunki twórczej pracy stanowi bowiem poważną siłę w szeregach Frontu Narodowego.

Obok zobowiązań podejmowanych przez robotników, pracownicy pionu technicznego realizują podjęte zobowiązania.

W Zakładach Rowerowych Nr 4 dzięki inicjatywie technologa Wydziału IV Lecha Tomaszewskiego oraz członków zakładowego koła SIMP-u plan szkolenia zawodowego został zrealizowany w trzecim kwartale w 180 proc. W ten sposób nadrobiono braki w poziomie wiedzy teoretycznej załogi.

Brygada racjonalizatorska w skład której wchodzą technik Marian Piesewicz, mistrzowie Stefan Żelazny i Franciszek Pawlewicz oraz spawacz Tomaszewski w oparciu o doświadczenia działu lutowni wprowadziła metodę inż. Kowalowa w dziale spawalni. Niezależnie od tego w ramach zobowiązań zastosowano 2 usprawnienia w

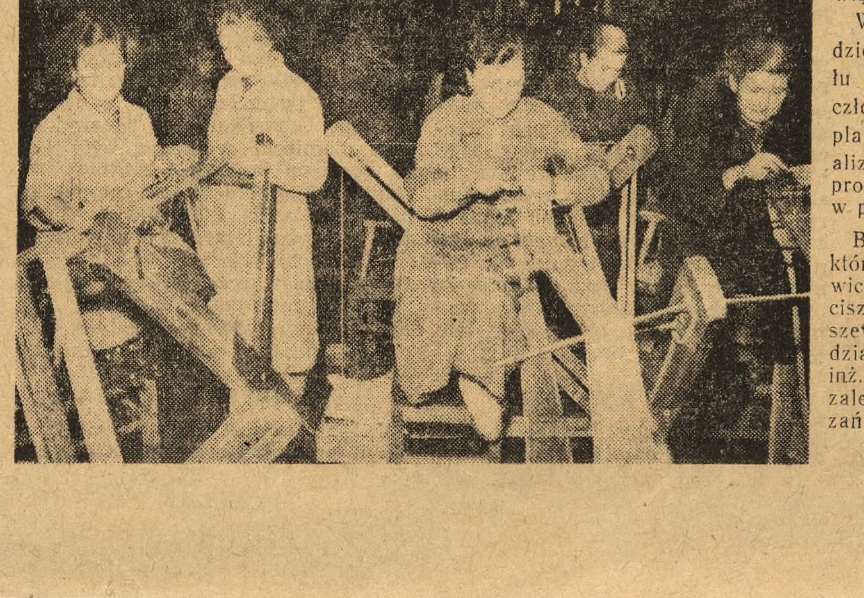
(Dokończenie na str. 2)

—o—

W ramach zobowiązań podjętych przez załogę Pomorskiej Fabryki Taśm i Pasów dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego oraz uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), pracujące zaledwie 14 dni w fabryce, ZMP-ówki w składzie Benigna Olszewska, Bronisława Wojtasińska, Janina Ziółkowska i Barbara Sojanowska zorganizowały się w brygadę młodzieżową nakładaczek im. Janka Krasickiego i zobowiązały się w miesiącu wrześniu zwiększyć wydajność pracy. 15 bm. zameldowały one kierownictwu fabryki, że przekroczyły swą dzienną normę o około 2 proc.

NA ZDJĘCIU: Członkinie brygady przy pracy.

„Gazeta Pom." fot. L. Staniszewski



—o—

Cementownia Wierzbicka rozpoczęła służbę w realizacji Planu 6-letniego

WARSZAWA (PAP). — Nowy milowy słup wyrósł na naszej drodze, wiodącej ku Polsce nowoczesnego, socjalistycznego przemysłu. W dniu 22 bm. włączyła się w realizację zadań planu budowy podstaw socjalizmu — jedna z największych i najnowocześniejszych cementowni w Europie, nowy wspaniały obiekt 6-latki — cementownia w Wierzbicy. Dzięki pomocy Kraju Rad, który dostarczył nam nie tylko dokumentację techniczną i pełne wyposażenie dla tych zakładów, lecz również przysłał nam swych wybitnych specjalistów, służących wiedzą i doświadczeniem przy montażu skomplikowanych urządzeń cementowni — dzięki tej pomocy gospodarka nasza wzbogaciła się o nowy wielki obiekt przemysłowy.

Radosna uroczystość, na którą przybyli przedstawiciele rządu z wicepremierem H. Chełchowskim i wiceprzewodniczącym PKPG S. Ignarem na czele oraz przedstawiciele PZPR, stała się dla załogi okazją do zamanifestowania swego poparcia dla programu wyborczego Frontu Narodowego. Uroczystość uruchomienia zakładów przerodziła się również w gorącą manifestację na rzecz przyjaźni do narodów radzieckich.

W uroczystości wziął udział przedstawiciel handlowy ZSRR w Warszawie — Kazjukow.

Serdeczną owacją powitała zebrana w obszernej hali załoga przedstawicieli rządu i partii, którzy przybyli na uroczystość, by odebrać w imieniu narodu od ludzi Wierzbicy meldunek, iż postawione zadania zostały zwycięsko wykonane. Burzą oklasków i okrzyków na cześć partii i rządu, pod których kierownictwem rośnie Polska — kraj żelaza, betonu i stali, kraj maszyn i elektryczności — wita załoga wstępującego na trybunę wicepremiera Chełchowskiego.

Zebrani raz po raz owacyjnie wyrażają swą miłość i przywiązanie do wodza narodu polskiego — Prezydenta Bieruta, swą gorącą wdzięczność dla Wielkiego Stalina, swą solidarność i poparcie dla programu wyborczego Frontu Narodowego.

„W budowę cementowni — stwierdza m. in. wicepremier Chełchowski — wielki wkład włożyli nasi robotnicy, majstrowie, technicy i inżynierowie. Lecz przede wszystkim osiągnięcie to zawdzięczamy pomocy naszego sąsiada — Związku Radzieckiego. Olbrzymia pomoc materialna, dostawy maszyn i urządzeń, przysłanie nam specjalistów — jest wyrazem nowych stosunków gospodarczych między krajami nowej epoki. Ludzie radzieccy jako żołnierze przynieśli nam wolność, a dziś jako inżynierowie, razem z nami, zbudowali tę nowoczesną cementownię".

Serdecznymi owacjami witają zebrani przemówienie J. N. Jeżowa — wybitnego radzieckiego inżyniera, kierownika zespołu radzieckich fachowców, którzy pomogli nam uruchomić zakłady. Gdy mówca pozdrawia załogę w imieniu personelu radzieckiego, życząc jej sukcesów produkcyjnych, zebrani skandują: „Stalin, Bierut, Pokój".

Przemówieniu inż. Jeżowa towarzyszyły okrzyki potężnym echem rozbrzmiewające w hali: — „Niech żyje przyjaźń polsko - radziecka", „Niech żyje przyjaciel narodu polskiego — Wielki Stalin".

O zwycięsko pokonywanych przeszkodach, o wielkim wysiłku i ofiarności załogi mówili podczas uroczystości — dyrektor cementowni oraz przedstawiciele pracowników.

Najofiarniejsi pracownicy otrzymali w czasie uroczystości odznaczenia państwowe — złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi, odznaki przodowników pracy oraz dyplomy uznania.

Zbliża się najważniejszy moment. Zebrani przechodzą na miejsce, gdzie z potężnych pieców wysypuje się wierzbicki margiel przetworzony na wysokogatunkowy klinkier. Na bocznicy stoi pociąg załadowany klinkierem. Dyrektor cementowni M. Pyzalski składa wicepremierowi Chełchowskiemu meldunek: „Pierwsza partia klinkieru gotowa".

Wicepremier przecina wstęgę. Udekorowany transparentami i jedliną pociąg rusza. Rusza pierwsza produkcja Wierzbicy. Rusza potok cennego materiału na budowę nowych domów, fabryk, na wielkie budowle socjalizmu — na pokojowe dzieło narodu polskiego. Pióropusz szarego dymu wznoszący się z wierzbickiego komina — znak pracujących zakładów, obwieszcza jeszcze jedno zwycięstwo mas pracujących w walce o realizację 6-letniego planu.

Gdy nadejdzie wielki dzień w naszej historii — dzień wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, załoga cementowni Wierzbica pójdzie do urn wyborczych głosować na kandydatów Frontu Narodowego, w pełni świadoma, że owoc jej trudów i poświęcenia — to realizacja programu wyborczego Frontu Narodowego.

Otwarcie obrad międzynarodowej konferencji przeciwko planowi Schumana

BERLIN (PAP). — Dnia 23 bm. rozpoczęły się w Berlinie obrady międzynarodowej konferencji przeciwko planowi Schumana pod hasłem: „Jedność działania górników i metalowców Europy przeszkodzi realizacji planu Schumana".

Udział w konferencji biorą oprócz delegacji związków zawodowych krajów kapitalistycznych uczestniczących w planie Schumana również delegacje brytyjskich i austriackich związków zawodowych.

Przed międzynarodową konferencją dla pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego

PARYŻ (PAP). — Dziennik „L'Humanite" opublikował komunikat komitetu organizacyjnego międzynarodowej konferencji dla pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego.

Komitet podaje do wiadomości, że postanowił zwołać tę konferencję do Sztokholmu w dniach 18—21 października br. W obradach konferencji wezmą udział delegaci Niemiec, Austrii, Belgii, Francji, Danii, Wielkiej Brytanii, Włoch, Luksemburga, Norwegii, Szwecji, Szwajcarii, Holandii, Czechosłowacji i Polski.

Komitet wzywa wszystkie partie polityczne i organizacje związkowe oraz zrzeszenia religijne wymienionych krajów, by wzięły udział w przygotowaniu do konferencji, od której decyzji będzie w znacznej mierze zależało zawarcie traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, niezależnymi i miłującymi pokój Niemcami.

Radzieckie pawilony na targach międzynarodowych zwiedziło 4 miliony osób

MOSKWA (PAP). Pawilony Związku Radzieckiego, otwarte w roku bieżącym na międzynarodowych targach w Bombaju, Plovdivie, Wiedniu i Lipsku, zwiedziło przeszło 4 miliony osób. Pawilony radzieckie na tych targach zobrazowały pokojowy charakter ekonomiki Związku Radzieckiego oraz jego politykę, zmierzającą do rozszerzenia współpracy międzynarodowej i stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami.

W pawilonach ZSRR wystawiono wzory produkcji prawie wszystkich podstawowych gałęzi przemysłu radzieckiego, a m. in. obrabiarki różnych typów, sprzęt górniczy i wiertniczy, maszyny drogowe, samochody różnych typów, koparki, kombajny samobieżne i wiele doskonałych maszyn rolniczych. W szerokim zakresie przedstawiona została produkcja radzieckiego przemysłu lekkiego — materiały włókiennicze, obuwie, futra itp.

Wyjazd z Moskwy premiera Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbala

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

23 września wyjechał z Moskwy premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal. Wraz z premierem wyjechał z Moskwy wiceminister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej Z. Sambu.

Na lotnisku centralnym odjeżdżających żegnali m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan, minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyński, ambasador ZSRR w Mongolskiej Republice Ludowej G. I. Iwannikow.

Odjeżdżających żegnali również członkowie ambasady Mongolskiej Republiki Ludowej w ZSRR i członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przed opuszczeniem Moskwy premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal wygłosił na lotnisku przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Wyjeżdżając z wielkiej stolicy Związku Radzieckiego — Moskwy, z której nieustannie rozbrzmiewają hasła pokoju, przyjaźni między narodami, wolności i braterskiej współpracy narodów, składam wyrazy najserdeczniejszej wdzięczności wielkiemu narodowi radzieckiemu, Rządowi Związku Radzieckiego i genialnemu Wodzowi narodów, najlepszemu Przyjacielowi narodu mongolskiego, towarzyszowi Józefowi Stalinowi za niezwykle serdeczne przyjęcie, jakiego doznaliśmy w Moskwie, za nieustanną i wielką pomoc Związku Radzieckiego dla narodu mongolskiego, za nieustanną troskę o rozwój Mongolskiej Republiki Ludowej...

„Przyjaźń między narodami radzieckim i mongolskim jest niezłomna i wieczna. Niezłomna i wieczna jest braterska przyjaźń, łącząca narody potężnego Związku Radzieckiego, naród chiński i naród Mongolskiej Republiki Ludowej.

Żadna siła nie zdoła zachwiać tej wielkiej przyjaźni naszych narodów, braterskiej, trwałej przyjaźni narodów wszystkich krajów demokracji ludowej z narodami wielkiego Związku Radzieckiego — niezawodnej ostoi pokoju na całym świecie.

Uroczystość w Helsinkach z okazji całkowitego wykonania przez Finlandię dostaw reparacyjnych dla ZSRR

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Helsinek:

23 września br. odbyła się w Helsinkach uroczystość z okazji całkowitego wykonania przez Finlandię dostaw reparacyjnych dla Związku Radzieckiego.

Na uroczystości obecni byli: prezydent Republiki Fińskiej Paasikivi, przewodniczący Sejmu Fagerholm i członkowie rządu fińskiego z premierem Kekkonenem na czele.

Na uroczystości obecny był w charakterze gościa minister Handlu Zagranicznego ZSRR P. Kumykin.

Przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego, liczni przedstawiciele organizacji gospodarczych i przedsiębiorstw przemysłowych, związanych z wykonaniem dostaw.

Uroczystość otworzył kierownik Sotev (komitetu kierującego przedsiębiorstwami, które pracowały na spłatę odszkodowań wojennych), admirał Sundman. W przemówieniu swym stwierdził on m. in., że przedstawiciele radzieccy swym życzliwym i lojalnym ustosunkowaniem się przyczynili się do pomyślnego wykonania dostaw reparacyjnych. Sundman wyraził w imieniu Sotev'u wdzięczność obecnym na uroczystości przedstawicielom Związku Radzieckiego.

Następnie wygłosili przemówienie minister Handlu i Przemysłu Finlandii Terwo.

Z kolei przemawiał premier Finlandii Kekkonen.

Na zakończenie uroczystości przemawiał serdecznie witany przez uczestników uroczystości minister Handlu Zagranicznego ZSRR P. Kumykin.

Uroczystość zakończyła się odegraniem hymnów państwowych Finlandii i Związku Radzieckiego.

Rozszerzenie wymiany handlowej między ZSRR a Finlandią

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Helsinek:

23 września nastąpiło w Helsinkach podpisanie układu w sprawie dalszego rozszerzenia wymiany handlowej między ZSRR a Finlandią w latach 1952-1955. Układ, który ze strony radzieckiej podpisał minister Handlu Zagranicznego ZSRR P. Kumykin, a ze strony fińskiej minister Spraw Zagranicznych S. Tuomioja, uwzględniając pomyślny przebieg wykonania pięcioletniego układu handlowego między ZSRR a Finlandią, zawartego 13 czerwca 1950 roku, przewiduje znaczne zwiększenie rozmiaru wzajemnych dostaw, ustalonych przez wymieniony układ.

Finlandia będzie dodatkowo dostarczała ZSRR statków - cystern, holowników morskich, statków motorowych, dźwigów, koparek oraz urządzeń przemysłowych, domów prefabrykowanych, materiałów drzewnych i innych wyrobów przemysłu drzewnego i papierniczego. **Związek Radziecki** dostarczać będzie Finlandii zboża, cukru, bawełny, produktów naftowych, urządzeń przemysłowych, samochodów, chemikaliów i innych towarów oraz niektórych materiałów niezbędnych do wykonania zamówionych przez Związek Radziecki statków i urządzeń.

Przy podpisaniu umowy ze strony fińskiej obecny był premier U. Kekkonen, minister Handlu i Przemysłu P. Terwo oraz inni przedstawiciele rządu i reprezentanci fińskich kół gospodarczych.

Ze strony radzieckiej przy podpisaniu umowy obecni byli: charge d'affaires ZSRR w Finlandii F. Poselianow, wiceminister Handlu Zagranicznego ZSRR M. Łoszakow i inni.

Przyjęcia na cześć P. Kumykina

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Helsinek, że 23 bm. premier Finlandii Kekkonen wydał śniadanie na cześć przebywającego w Finlandii ministra Handlu Zagranicznego ZSRR P. Kumykina.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Helsinek, że dnia 23 bm. prezydent Republiki Fińskiej Paasikivi przyjął przybyłego do Helsinek ministra Handlu Zagranicznego ZSRR P. Kumykina.

Na przyjęciu obecny był minister Spraw Zagranicznych Finlandii Tuomioja.

Na przyjęciu był również obecny charge d'affaires ZSRR w Finlandii N. Poselianow.

Czynem realizujemy program wyborczy Frontu Narodowego

(Dokończenie ze str. 1)

dziale lutowni. Jedno polega na obudowie pieców lutowniczych, która zredukuje temperaturę otoczenia z 60 st. do 18. Drugie — na zbudowaniu specjalnej suszarki do piasku, ogrzewanej przez powietrze doprowadzane z wyciągu lutowni o temperaturze 120 stopni.

Nie tylko w tym kierunku idą zobowiązania pracowników technicznych. Dzięki bezpośredniemu udzielaniu wskazówek na miejscu pracy i dzieleniu się doświadczeniami dział spawalnia wykonał w dniu 24 bm. swe zobowiązania w 100 procentach, dając dodatkowo 250 ram rowerowych dziecięcych, i 50 sztuk ram rowerowych młodzieżowych.

* * *

Załoga Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn zwycięsko realizuje podjęte zobowiązania dla zadokumentowania swego udziału we Froncie Narodowym.

Pracownicy modelarni wykonali swe zobowiązania w 100 procentach wykonując dodatkowo modele do młyna kulowego.

Inż. Przybielski i technik Wróbel opracowali dokumentację techniczną napędu indywidualnego do prostarki blachy oraz napędu indywidualnego do pompy hydraulicznej — nitownicy.

Pracownicy działu głównego technologa w ramach zobowiązań wykonali przedterminowo w 100 proc. kalkulację warsztatową do młyna kulowego nr 7.

Część załogi, która wykonała już swoje zobowiązania podejmuje nowe. M. in. dział gospodarczy, który do dnia 30 bm. wykona dodatkowo regały dla kuźni, kotlarni, blacharni i działu mechanicznego.

Roman Rybowiak

* * *

Majster Jan Brzeziński z Pomorskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych odznaczony Krzyżem Zasługi za dobrą pracę jest jedynym specjalistą w zakładzie przy szlifowaniu matryc diamentowych.

Za przykładem Brzezińskiego poszedł majster Ksawery Lewandowski. Zobowiązał on się przeszkolić swych brygadzistów i maszynistów przy budowie kabli igielitowych.

Podobne zobowiązania podjęli robotnicy z Bydgoskiej Fabryki Sklejek. M. in. Stanisław Krzeszewski zobowiązał się wykonać swój opracowany projekt połączenia pary do dołów parzelni wyżynków, technicy Bydgoskiej F-ki Sklejek zobowiązali się w ramach czynu wyborczego opracować hormonogramy szkolenia i stale systematycznie doszkalać majstrów, brygadzistów i maszynistów na poszczególnych stanowiskach.

Murarki z ZBW-23 czynem poparły program wyborczy

ustanawiając nowy rekord Polski w murarce systemem trójkowym kobiet

W dniu 23 bm. w godzinach rannych kobieca trójka murarska ze Zjednoczonego Budownictwa Wojskowego nr 23 w Grudziądzu przystąpiła do próby pobicia rekordu Polski systemem trójkowym kobiet.

Trójka w składzie Genowefy Serafin, Rozalii Ploskowskiej i Haliny Wardak ułożyła w pierwszej godzinie 4.732 cegły, (11,83 m sześc. muru).

W pierwszych trzech godziach układano 79 sztuk cegieł na minutę.

Pracę ze względu na ulewny deszcz przerwano po 5 godzinach.

W ciągu 5 godzin ułożono 21.070 sztuk tj. 52,69 m sześc. muru. Padł więc nowy rekord.

Kobieca trójka rekord pobiła w ramach zobowiązań podjętych z okazji zbliżających się wyborów i Zjazdu WKP(b).

Trójka rekordzistek rozpoczęła pracę w zawodzie murarskim przed niespełna rokiem.

Poprzedni rekord w murarce systemem trójkowym kobiet ustalony został przed 2 miesiącami i należał do murarek z Lublina, które w ciągu 8-godzinnego dnia pracy ułożyły 16 tys. cegieł.

Spotkanie b. żołnierzy i oficerów hitlerowskich w Salzburgu

WIEDEŃ (PAP). Jak wynika z doniesień prasy wiedeńskiej rząd austriacki nie stawia żadnych przeszkód b. hitlerowcom w ich działalności.

W końcu ubiegłego tygodnia w Salzburgu odbyło się spotkanie b. żołnierzy i oficerów 6 dywizji górskiej, która wchodziła w skład armii hitlerowskiej. W spotkaniu wzięło udział przeszło 3 tysiące osób przybyłych z Austrii i Niemiec zachodnich oraz 6 byłych generałów hitlerowskich, przybyłych specjalnie z Niemiec zachodnich.

Na sali Kongresu Ziem Odzyskanych

Wielki to był dzień Wrocławia. W jego mury — te stare, lśniące patyną wieków, w te nowe, wznoszone ręką budowniczych socjalistycznego Wrocławia — zjechało 3.200 delegatów, reprezentujących wszystkie dzielnice Polski, wszystkie większe miasta polskie.

Historyk polski Długosz pisał przed wiekami: „*Teraz szczęśliwym mienię siebie i swoich współczesnych, że oczy nasze oglądają połączenie się krajów ojczystych w jedną całość; a szczęśliwszym byłbym jeszcze, gdybym doczekał odzyskania i zjednoczenia z Polską — Śląska, Ziemi Lubuskiej, Słupskiej...*"

My jesteśmy tym szczęśliwym pokoleniem, które doczekało się zjednoczenia prastarych ziem polskich. Doczekaliśmy się powrotu do Macierzy Wrocławia, miasta, w którym na słynnym grobowcu Henryka IV Prawego spotykamy jeden z pierwszych śladów godła państwowego Polski.

Do Wrocławia zjechali najlepsi synowie, najlepsze córki narodu polskiego, by zamanifestować, że naród polski, zjednoczony jak nigdy w swej historii, twardo stoi na straży zjednoczonej Ojczyzny. Zjechali do Wrocławia, jednego z najrozleglejszych miast Polski, miasta bijącego rekordy przyrostu ludności (wkrótce liczba mieszkańców osiągnie 300 tysięcy), by w imieniu narodu polskiego podsumować dotychczasowy dorobek naszych Ziem Odzyskanych i wytyczyć drogi dalszego ich rozkwitu.

NIE POMOGŁO STRĄCENIE ORŁÓW PIASTOWSKICH

W przemówieniu tow. Cyrankiewicza i w wielu innych przemówieniach podkreślano, że nasze Ziemie Odzyskane, choć przez wieki panoszył się na nich pruski grabieżca, zawsze kipiały bujnym życiem polskim. Na próżno junkrzy pruscy. i kapitaliści, a później hitlerowcy usiłowali za wszelką cenę zmazać piętno polskości z Dolnego Śląska, Mazur czy Pomorza Zachodniego. Nie pomogło przemianowywanie miast i strącanie z zabytkowych wrocławskich budowli orłów piastowskich. Ludność tych ziem nie wyrzekła się polskości, nie wyrzekła się języka polskiego.

SALA WYBUCHŁA ŚMIECHEM

Był moment, kiedy sala zatrzęsła się od śmiechu. Wówczas, gdy tow. Cyrankiewicz, wyliczając tych, których widzi na sali, którzy pracą rąk i mózgów swoich przywracali życie Ziemiom Odzyskanym, zauważył, że nie widzi na sali przedstawicieli Chińczyków. Tych Chińczyków, którymi, jak twierdzą zachodnio-niemieckie szmatławce, finansowane przez amerykańskich imperialistów, zaludniamy Ziemie Odzyskane.

Śmiechom nie było końca.

NAJMŁODSZE POKOLENIE

W pewnej chwili sala rozbrzmiała warkotem werbli. Zagrały fanfary, wszyscy delegaci wstają, oglądają się. To dziarskim krokiem wkracza młodzież polska — ta najmłodsza — harcerze i harcerki. Dumnie, z podniesionymi twarzyczkami, z rezolutnym uśmiechem najmłodsze pokolenie Warszawy i Wrocławia, bo z tych miast przybyły dzieci na salę, wkracza na podium, na którym zasiada prezydium. Cała sala rozbrzmiewa oklaskami. Trzy dziewczyneczki podchodzą do tow. Cyrankiewicza, do marszałka Rokossowskiego i do przewodniczącego prezydium, prof. Kulczyńskiego i wręczają im wiązanki kwiatów.

I nagle dzieje się rzecz nieoczekiwana, a w każdym razie niecodzienna — dziewczynki zawiązują na szyjach premiera Cyrankiewicza, marszałka Rokossowskiego i prof. Kulczyńskiego swoje czerwone chustki harcerskie. Tym razem nie ma już siły, która by potrafiła uciszyć burzę braw. Faktem jest, że jedna z członkiń prezydium nie była w stanie powstrzymać łez wzruszenia cisnących się jej do oczu. Chusteczka była w robocie. Niedyskretny dziennikarz zdradzi, że chodziło o tow. Marię Kamińską, ministra PGR.

CYFRY RADOSNE

Wspaniałe liczby sumujące nasz dotychczasowy dorobek na Ziemiach Odzyskanych i ukazujące nam wspaniałe perspektywy najbliższych lat — wskazał tow. wicepremier Jędrychowski. Radosne to cyfry, bo pomyślmy: Gdy wróciliśmy na Ziemie Odzyskane było na nich około jednego miliona Polaków, którzy oparli się akcji germanizacyjnej. Dziś mieszka na nich 7 milionów Polaków, to znaczy prawie tyle, co liczy cała ludność Australii, to znaczy prawie dwa razy tyle co liczy ludność Danii. Na Ziemiach Odzyskanych w przemyśle pracuje dziś 560.000 ludzi, podczas gdy w Polsce przedwrześniowej w całym ciężkim i średnim przemyśle pracowało 545 tysięcy. We Wrocławiu, w którym tworzyli kiedyś Niemcewicz, Pol, Asnyk, Kasprowicz, we Wrocławiu, który był jedną z kolebek nowożytnej filologii polskiej, w Szczecinie, w Gdańsku i w innych miastach Ziem Odzyskanych studiuje dziś na wyższych uczelniach ponad 36 tysięcy młodzieży polskiej. Gdy na ziemiach tych panoszył się junkier, studentów było dokładnie 3.902 (1938 rok).

A przyszłość? Szeroko mówił o niej tow. Jędrychowski. Sala słuchała z zapartym tchem. Pokryją się ziemie nadodrzańskie i nadnyskie tysiącami nowych zakładów. Uruchomione będą już w latach najbliższych nowe kopalnie węgla kamiennego. Znamy nawet już ich nazwy. Będą to „Gigant", „Julian" i „Gliwice II". Rozwinie się przemysł okrętowy. Nigdy jeszcze w historii naszego narodu nie malowały się tak wspaniałe perspektywy, tak porywająca przyszłość.

Ziemie Odzyskane, gdy panował na nich niemiecki grabieżca, były ślepą bocznicą kolejową, z której baronowie Zagłębia Ruhry czerpali tanią siłę roboczą. Zjawisko „Ostfluchtu" (odpływu ludności z Niemiec Wschodnich) było w latach międzywojennych i wcześniejszych zjawiskiem nagminnym, mimo całej „Osthilfe" (akcji rządowej, zmierzającej do germanizacji na tych ziemiach).

ŻOŁNIERSKIE SŁOWA

Jedną z najbardziej podniosłych chwil przeżyli uczestnicy Kongresu, gdy marszałek Rokossowski stwierdził: „Nigdy więcej stopa najeźdźcy nie będzie deptać wolnej ziemi polskiej". Mocne były słowa wielkiego żołnierza i dowódcy, którego imię jest nierozerwalnie związane z wyzwoleniem Polski oraz z przełomową bitwą w dziejach świata — bitwą stalingradzką. Słowa prawdziwie żołnierskie.

Zatrzęsła się sala długo niemilknącymi brawami, gdy marszałek Rokossowski oświadczył, że Wojsko Polskie nie będzie ustawać w wysiłkach nad wzmacnianiem swej gotowości bojowej, nad podnoszeniem poziomu swego wyszkolenia.

FRONT NARODOWY

Obrady Kongresu Ziem Odzyskanych były lekcją poglądową tego, czym jest Front Narodowy. Tu we Wrocławiu, słuchając Jana Sendka, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie, przodującej na całą Polskę, słuchając przodownika z Pafawagu, Moskallę, słuchając studenta Politechniki z Gliwic, prof. Akademii Medycznej ze Szczecina, słuchając pisarza Żukrowskiego i wielu, wielu innych, można było w pełni zdać sobie sprawę z tego, że nasz Front Narodowy jest zjednoczeniem wszystkich patriotów polskich, którym droga jest sprawa ich Ojczyzny, jej rozkwitu i szczęścia.

„Ziem Odzyskanych nigdy nie oddamy, dla nas chłopów sprawa obrony Ziem Odzyskanych stała się sprawą świętą" — powiedział Jan Sendek. Podobnie jak Sendek myśli i czuje polski robotnik, polski inteligent pracujący. Naród polski twardo stoi na straży swej zjednoczonej ojczyzny. Z wiarą spogląda w przyszłość. Z wiarą, z jaką może w przyszłość spoglądać naród, którego sojusznikiem jest wielki kraj socjalizmu — Związek Radziecki. Kraj, który pomógł nam odzyskać Ziemie Odzyskane, kraj, który pomógł nam je zagospodarować. Kraj, którego sojusz jest gwarancją, że odwiecznie polskie Ziemie Odzyskane na zawsze pozostaną przy Macierzy.

Tadeusz Gumowski

Żadna siła nie zdoła osłabić jedności narodu w walce o nienaruszalną całość zjednoczonych ziem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Przemówienie wicepremiera Stefana Jędrychowskiego wygłoszone w dniu 21 bm. na Kongresie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu

(Część II)

Dalsze porywające perspektywy rozwoju Polski są nierozdzielnie związane z dalszym zwycięskim rozwojem obozu pokoju i socjalizmu.

Na tym polega nie tylko narodowe, ale i międzynarodowe znaczenie powrotu Ziem Odzyskanych do Polski i ich dalszego rozwoju.

Porywający program rozwoju gospodarczego i kulturalnego Ziem Odzyskanych

Na pierwszy plan wysuwa się zadanie intensyfikacji gospodarki rolnej na Ziemiach Odzyskanych, pełnego wykorzystania istniejących rezerw, znacznego podniesienia plonów otrzymywanych z każdego hektara ziemi, a przede wszystkim wydatnego rozwoju hodowli w oparciu o bogatą bazę paszową Ziem Odzyskanych.

OSADNICTWO ROLNICZE

W ramach zapoczątkowanej w br. na nowych podstawach, akcji osadnictwa rolniczego osiedlono już 5178 rodzin w gospodarstwach indywidualnych, w PGR i spółdzielniach produkcyjnych. Jest to oczywiście dopiero początek tej akcji. Winna ona być i będzie kontynuowana i rozszerzana w następnych latach.

MECHANIZACJA ROLNICTWA I ELEKTRYFIKACJA WSI

Obok osadnictwa ważne jest przyśpieszenie i pogłębienie mechanizacji rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych.

Na bazie przewidzianego rozwoju przemysłu maszyn rolniczych powinniśmy doprowadzić w Państwowych Gospodarstwach Rolnych i spółdzielniach produkcyjnych do całkowitego zmechanizowania podstawowych robót w polu i zapoczątkowania mechanizacji pracochłonnych robót w obejściu.

W okresie bieżącego dziesięciolecia powinniśmy zakończyć elektryfikację wsi na Ziemiach Odzyskanych.

PEŁNE WYKORZYSTANIE ŁĄK I PASTWISK DLA ROZWOJU HODOWLI

Na terenach Ziem Odzyskanych istnieją jeszcze dość duże obszary nie dostatecznie wykorzystanych łąk i pastwisk, które po przeprowadzeniu melioracji mogą stanowić wspaniałą bazę paszową dla rozwoju hodowli, a w szczególności dla organizacji wielkich państwowych gospodarstw hodowlanych.

W województwie gdańskim należy opracować i zrealizować plan kompleksowego zagospodarowania doliny rzeki Łeby. W województwie szczecińskim należy przeprowadzić prace melioracyjne na wyspach i łąkach nadodrzańskich. To samo dotyczy wielkich obszarów łąk i pastwisk nad Wartą i Odrą w okolicach Kostrzynia w woj. zielonogórskim.

WPROWADZENIE NOWYCH UPRAW

Dalsze rozszerzenie uprawy roślin przemysłowych — buraka cukrowego, lnu, konopi, rzepaku i rzepiku, chmielu i tytoniu, a także wprowadzenie nowych upraw — jak kukurydza, sorgo, czumiza, słonecznik, rzodkiew oleista, soja, rycynus, perilla, dynia oleista, kapusta abisyńska, krokosz, rośliny włókniste i kauczuko-dajne, yucca, asklepies, kanatnik, kenaf — w oparciu o zdobycze radzieckiej agrobiologii — przyczyni się do zwiększenia intensywności i rentowności rolnictwa i rozszerzenia bazy surowcowej naszego przemysłu przetwórczego.

Program uprzemysłowienia Ziem Odzyskanych

Będziemy realizować nadal program uprzemysłowienia Ziem Odzyskanych, jak i reszty kraju. W najbliższych latach, a w szczególności w nowym planie 5-letnim, należy zwrócić szczególną uwagę na uprzemysłowienie województw: koszalińskiego, olsztyńskiego i okręgu ełckiego oraz północno - wschodnich powiatów woj. wrocławskiego i zachodnich powiatów woj. zielonogórskiego, które dotychczas w mniejszym stopniu uczestniczyły w naszych planach uprzemysłowienia.

Kluczowe znaczenie dla uprzemysłowienia Ziem Odzyskanych będzie miała oczywiście budowa, odbudowa i rozbudowa wielkich zakładów przemysłowych, zwłaszcza w oparciu o miejscową bazę surowcową. Pod względem geologicznym Dolny Śląsk jest bogatym terenem.

Zadaniem reorganizowanej obecnie państwowej służby geologicznej jest zbadać dokładnie zasoby tych surowców, rozrzeszyć bazę surowcową istniejących zakładów przemysłowych i przygotować do wykorzystania przemysłowego nowe złoża.

NOWE KOPALNIE

W drugiej połowie Planu Sześcioletniego i w okresie następnego planu pięcioletniego, uruchomimy na Ziemiach Odzyskanych trzy nowe kopalnie węgla kamiennego — kopalnię „Gigant" w roku 1953, kopalnię „Julian" w roku 1954 i kopalnię „Gliwice" II w 1958 r.

ROZBUDOWA WIELKICH ELEKTROWNI

W dziedzinie energetyki — zakończymy w Planie 6-letnim rozbudowę wielkich elektrowni, jak Miechowice, Zabrze, Elbląg, Szczecin, Czechnica.

PRZEMYSŁ OKRĘTOWY

W szybkim tempie rozbudowuje się w Planie 6-letnim przemysł okrętowy — w Gdańsku i Szczecinie będzie się rozwijał nadal w okresie następnego planu 5-letniego i niewątpliwie powoła do życia szereg zakładów przemysłowych, produkujących urządzenia i sprzęt okrętowy.

W związku z potrzebami budowy metra warszawskiego, w Nowej Soli rozbudowuje się zakłady produkujące odlewy dla obudowy ścian tuneli metra tzw. tubingi.

Nowe śmiałe zadania w zakresie rozwoju przemysłu chemicznego

W najbliższych latach zakończymy budowę szeregu wielkich obiektów przemysłu chemicznego na Ziemiach Odzyskanych, jak fabryka celulozy i włókna sztucznego w Jeleniej Górze, fabryka farb i lakierów we Wrocławiu, rozbudowę zakładów przemysłu organicznego „Rokitka" w Brzegu Dolnym, wielkiej fabryki związków azotowych w Kędzierzynie.

Niewątpliwie plan pięcioletni postawi nowe śmiałe zadania w zakresie rozwoju na Ziemiach Odzyskanych przemysłu chemicznego, który znajdzie oparcie w bogatej bazie surowcowej Ziem Odzyskanych.

M. in. zbudujemy w woj. opolskim wielki zakład benzyny syntetycznej, oparty na uwodornianiu węgla brunatnego. Będzie to gigantyczna inwestycja zbliżona rozmiarami do „Nowej Huty".

PRZEMYSŁ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

W oparciu o bogatą bazę surowcową rozbudujemy szczególnie przemysł materiałów budowlanych. Odbudujemy szereg nieczynnych dziś cegielni i zbudujemy nowe. Rozbudujemy fabryki płyt izolacyjnych z torfu, trzcinobetonu, żużlobetonu, płytek ceramicznych budowlanych, płyt spilśnionych z odpadków drzewnych, wapienniki, zakłady produkujące kamionkę. Drogą mechanizacji kamieniołomów bazaltu, granitu, piaskowca i marmuru oraz uruchomienia nowych, zwiększymy kilkakrotnie produkcję kamienia drogowego i budowlanego.

NOWE LINIE KOLEJOWE I NOWE DWORCE

Ważnym zadaniem jest rozbudowa i usprawnienie istniejącej sieci komunikacji i przystosowanie do tych zadań, które ma spełniać — najkrótszego i najsprawniejszego połączenia Ziem Odzyskanych z centralnymi częściami kraju i przede wszystkim ze Stolicą, ułatwienia komunikacji z Czechosłowacją i NRD oraz tranzytu z krajów demokracji ludowej przez porty polskie, połączenia ośrodków przemysłowych i administracyjnych Ziem Odzyskanych pomiędzy sobą, najlepszego powiązania wsi z miastem.

W tym celu będziemy budowali nowe połączenia kolejowe, rozbudowywali stacje i węzły. Dla usprawnienia pracy wrocławskiego węzła kolejowego zbudujemy nową dwutorową linię Oleśnica — Brochów.

Przez zbudowanie nowej linii Wieruszów — Sieradz uzyskamy najkrótsze połączenie Wrocławia z Warszawą.

W woj. olsztyńskim i koszalińskim odbudujemy liczne linie kolejowe.

Przyczyni się to do zaktywizowania znacznych obszarów, ułatwi obrót towarowy między miastem a wsią.

Zbudujemy nowe dworce kolejowe przede wszystkim w Szczecinie i Koszalinie.

Dokończymy odbudowy mostów kolejowych i drogowych przede wszystkim przez Odrę i Nysę.

Dokończymy budowy arterii przelotowej Gdańsk — Gdynia i arterii przelotowej w Szczecinie. Zbudujemy most na Wiśle łączący najkrótszą drogą Gdańsk i Elbląg.

Zapoczątkujemy wielkie budowy wodne

Zgodnie z programem wyborczym Frontu Narodowego nowy plan 5-letni oznacza zapoczątkowanie wielkich budów wodnych, rozwiązujących w sposób kompleksowy zagadnienie wykorzystania zasobów wodnych dla celów energetycznych, zagadnienia odwadniania i nawadniania w rolnictwie, transportu wodnego, zaopatrzenia w wodę miast i przemysłu.

PRZEBUDUJEMY KANAŁ BYDGOSKI

W ramach wielkiego planu rekonstrukcji polskiego systemu wodnego przebudujemy Kanał Bydgoski, aby udostępnić go dla większych statków i barek, a jednocześnie wykorzystać spadki wodne dla celów energetyki i przeprowadzić melioracje przyległych terenów rolnych.

Zapoczątkujemy pracę nad budową kanału Wisła — Odra, w górnym biegu tych rzek, jako najprostszego połączenia wodnego Krakowa i Górnego Śląska.

Te dwa kanały zabezpieczą pełnowartościowe połączenie Odry i zrekonstruowanej Wisły w jeden system dróg wodnych, umożliwiających przejęcie przez transport wodny większej ilości ładunków od kolei.

Pogłębimy tor wodny od Szczecina do Świnoujścia w ten sposób, aby port szczeciński stał się dostępny dla wielkich statków oceanicznych.

ODBUDOWA GDAŃSKA SZCZECINA, WROCŁAWIA

Program wyborczy Frontu Narodowego stawia, jako zadanie następnego planu 5-letniego, odbudowę Gdańska, Wrocławia, Szczecina.

Dla Gdańska został już opracowany generalny plan zabudowy. Należy w możliwie krótkim czasie opracować takie plany dla Wrocławia i Szczecina. Po opracowaniu i zatwierdzeniu tych planów przystąpimy do kompleksowej zabudowy centralnych dzielnic tych miast, kształtując ich oblicze architektoniczne i urbanistyczne z uwzględnieniem cennych tradycji miejscowych, na wzór Warszawy i innych nowoczesnych miast socjalistycznych.

BUDOWA NOWYCH WODOCIĄGÓW

W wielu miastach, okręgach przemysłowych i nawet okręgach wiejskich Ziem Odzyskanych poważnym zagadnieniem jest sprawa zaopatrzenia w wodę przemysłu i ludności. W miastach górnośląskich zagadnienie to będzie rozwiązane w ramach Planu 6-letniego przez budowę zbiornika wodnego w Goczałkowicach i rurociągu z Goczałkowic do okręgu przemysłowego oraz przez budowę pierścieni rurociągów i zbiorników.

ROZWÓJ SZKOLNICTWA

Rozwój przemysłu stawia przed nami zadanie rozbudowy szkolnictwa zawodowego. W szczególności do najpilniejszych zadań należy utworzenie szkoły chemicznej w Kędzierzynie, technikum hutniczego w Legnicy i technikum górniczego w Bolesławcu.

W dziedzinie szkolnictwa wyższego należy dokończyć rozbudowę Politechniki Wrocławskiej i miasteczka uniwersyteckiego we Wrocławiu, Politechniki Śląskiej w Gliwicach i Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie. W najbliższych latach należy powołać do życia wyższe szkoły rolnicze w Szczecinie, Opolu i Zielonej Górze.

NOWE TEATRY I FILHARMONIE, DOMY KULTURY I MUZEA

Poważną troską winien być otoczony rozwój kultury. W okresie bieżącego dziesięciolecia zbudujemy nowe teatry w Gdańsku, Szczecinie, Opolu, Zielonej Górze, Koszalinie, Elblągu i Wałbrzychu, uruchomimy teatr w istniejącym budynku w Bolesławcu. Zbudujemy filharmonie we Wrocławiu i Szczecinie, zbudujemy nowe kina w Opolu, Zabrzu, Bytomiu, Koszalinie, Szczecinie, Słupsku, Oleśnie, rozbudujemy sieć kin wiejskich. Zbudujemy domy kultury w Gdańsku, Szczecinie, Zielonej Górze, Złotorii, Dzierżoniowie, rozbudujemy Muzeum Narodowe we Wrocławiu. W największych ośrodkach uruchomimy nowe domy kultury, domy dziecka. Troskliwą opieką otoczymy liczne zabytki historii, prehistorii, architektury i przyrody, w szczególności zabytki związane z epoką piastowską.

Odbudujemy Zamek Piastowski w Szczecinie zabytkowe śródmieścia Wrocławia, Opola, Legnicy, Jeleniej Góry, Złotorii, Nysy. Uruchomimy Muzeum Kopernika we Fromborku.

Zbudujemy nowe siedziby wojewódzkich Rad Narodowych w Zielonej Górze, Koszalinie i Olsztynie.

Przeprowadzimy zmiany w podziale administracyjnym Ziem Odzyskanych zbliżając organy władzy ludowej do ludności.

Dla wykonania tego wielkiego programu potrzebna jest przede wszystkim jedność.

OBYWATELE! Urzeczywistnienie tego programu — programu rozwoju gospodarczego Ziem Odzyskanych rozkwitu kultury polskiej na tych ziemiach wymaga wielkiego wkładu finansowego i materialnego, wymaga wielkich wysiłków nie tylko ludności Ziem Odzyskanych, ale całego narodu.

Dla wykonania tego wielkiego programu potrzebna jest nam przede wszystkim jedność, jedność myśli i woli, jedność działania wszystkich patriotów, wszystkich Polaków dobrej woli, którzy pragną pokojowego rozwoju i szczęścia naszej Ojczyzny.

Jedność ta łączy na Ziemiach Odzyskanych polską ludność, zamieszkałą od wieków na tych ziemiach, ludność która oparła się naporowi germanizacji — Ślązaków, Opolan, Kaszubów, Mazurów i Warmiaków i repatriantów Polaków z ziem ukraińskich, litewskich i białoruskich, i przesiedleńców z centralnej i wschodniej Polski i reemigrantów z Francji, Belgii, Zachodnich Niemiec.

Polska ludność miejscowa, która przetrwała wieki nacisku germanizacyjnego, czynnie włącza się do wielkiego dzieła budownictwa socjalistycznego.

Ludzie ci, dowodzą swoim życiem i pracą, że Front Narodowy wszystkich grup ludności pracującej w walce o pokój i Plan Sześcioletni jest już faktem.

Granice na Odrze i Nysie są ustalone ostatecznie po wieczne czasy

Rewizjoniści zachodnio - niemieccy, zachęcani do tego przez swych protektorów — amerykańskich imperialistów, starają się zamącić naszą pokojową pracę swoją histeryczną propagandą nowej wojny.

Amerykańscy imperialiści chcieliby podporządkować sobie całą Europę, narzucić jej swoją władzę, zorganizować w Europie nową amerykańską odmianę hitlerowskiego nowego porządku „Neue Ordnung".

Aby odciągnąć uwagę narodu niemieckiego od istotnego dla niego zagadnienia niepodległości narodowej, zjednoczenia narodowego, pokojowego rozwoju Niemiec, podsycają propagandę rewizjonistyczną neohitlerowców przeciwko naszym granicom zachodnim, przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu. Rewizjoniści mają duże apetyty. Nie podoba im się nie tylko nasza granica na Odrze i Nysie, nie zadowalają się oni też granicą z roku 1939, ich apetyty sięgają daleko za Wisłę. Chcieliby oni zaprowadzić hitlerowsko - amerykański porządek... aż do Uralu.

Eisenhowerowie i Adenauerowie, Dullesowie i Hallsteinowie mają duże apetyty i długie języki. Ale ręce mają za krótkie.

Nie tylko my, ale i cały postępowy świat, wszyscy ludzie miłujący pokój stwierdzają, że granice na Odrze i Nysie są ustalone ostatecznie raz na zawsze po wieczne czasy.

Nigdy nie zapomnimy tego, że:

po pierwsze — historyczne prawa narodu polskiego do tych ziem są niezaprzeczalne, ziemie te zostały wydarte Polsce przez zbrojną przemoc feudałów i cesarstwa niemieckiego, krzyżaków i państwa junkrów pruskich,

po drugie — wyzwolenie tych ziem zostało okupione wielką ofiarą krwi żołnierzy Armii Radzieckiej i walczącego u jej boku Wojska Polskiego,

po trzecie — granica na Odrze i Nysie została ustalona i uznana w Poczdamie przez wielkie mocarstwa, które wyraziły swą zgodę na repatriację ludności niemieckiej,

po czwarte — ziemie te zamieszkuje 7 milionów Polaków, oni je odbudowali i zagospodarowali,

po piąte — na straży tych ziem stoi Ludowe Wojskie Polskie i cały naród polski,

po szóste — gwarancją całości tych ziem i ich jedności z całą Polską jest braterski sojusz Polski z Wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Przywódcy Związku Radzieckiego, a przede wszystkim Generalissimus Józef Stalin niejednokrotnie oświadczyli, że granica na Odrze i Nysie jest ostateczna,

po siódme — granica ta została uznana przez postępowe siły niemieckie i potwierdzona oficjalną umową pomiędzy Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną,

po ósme — granica na Odrze i Nysie stała się granicą pokoju w Europie. Stosunkiem do tej granicy mierzy się agresywna czy pokojowa, wsteczna czy postępowa postawa polityczna. Rozpętanie przez amerykańskich imperialistów niemieckiego imperializmu, rewizjonizmu i zaborczości godzi w interesy wszystkich narodów Europy, w tej liczbie również w najżywotniejsze interesy narodu niemieckiego, który już raz drogo musiał zapłacić za awanturnictwo hitlerowskich prowodyrów i ich niezliczone zbrodnie.

Budujemy spokojnie naszą przyszłość na Ziemiach Odzyskanych, rozwijamy ich potencjał gospodarczy, zespalamy je kulturalnie z resztą kraju.

Żałosne i śmieszne są konszachty z zachodnio - niemieckimi rewizjonistami garstki emigracyjnych zdrajców polskich, którzy usiłują handlować naszymi ziemiami. Konszachty te przypominają targi między zgranymi szulerami, którzy sprzedają sobie wzajemnie dawno przegrane majątki, od dawna należące do kogo innego.

Ale konszachty te nakazują nam czujność na wszelkie próby wrogów zmącenia naszego pokojowego budownictwa, siania oszczerczych plotek i pogłosek, prowadzenia wywiadu na rzecz imperialistów czy usiłowania aktów sabotażowo - dywersyjnych.

Dlatego jest potrzebna jedność, solidarność i zwartość całego narodu wokół podstawowych zadań narodowych, wokół programu Frontu Narodowego. Front Narodowy wzywa wszystkich ludzi dobrej woli, robotników i robotnice, chłopów i chłopki, inteligencję, rzemieślników, żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego, kobiety i młodzież, aby się zespolili w walce o umocnienie niepodległości Zjednoczonej Ojczyzny, o utrzymanie i utrwalenie pokoju, o wzrost dobrobytu i coraz lepszą przyszłość ludzi pracy, o rozkwit i siłę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ten apel do jedności z podwójną mocą rozbrzmiewa na Ziemiach Odzyskanych.

Umacniajmy jedność i zwartość narodu wokół sprawy przyszłości i rozwoju Ziem Odzyskanych. Umacniajmy nasz sojusz z Wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, z postępowymi siłami Niemiec, z postępowymi siłami na całym świecie.

Skupiajmy się pod sztandarami Frontu Narodowego, który organizuje wysiłek narodu na rzecz wzmocnienia naszego Państwa Ludowego i jego obrony, na rzecz jego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, na rzecz stałego wzrostu dobrobytu mas pracujących, na rzecz pogłębienia zespolenia z Polską Ziem Odzyskanych.

Cały naród polski odbudowywał i ugruntowuje dziś polskość Ziem Odzyskanych, toteż żadna siła nie zdoła osłabić jedności i spoistości narodu w walce o rozkwit wszystkich jego sił twórczych, o podniesienie dobrobytu, o nienaruszalną całość zjednoczonych ziem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Niech żyje lud pracujący Ziem Odzyskanych!

Niech żyje Front Narodowy i jego Przewodniczący Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Polskie masy ludowe wykonają z honorem swe doniosłe zadania patriotyczne

Przemówienie sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba, wygłoszone na wiecu we Wrocławiu 21 września br. (Skrót)

WARSZAWA (PAP). Na wielkim wiecu we Wrocławiu z udziałem 40 tysięcy ludności, który odbył się 21 bm. po zakończeniu obrad Kongresu Ziem Odzyskanych, wygłosił przemówienie sekretarz KC PZPR — Edward Ochab. Podajemy skrót przemówienia.

Niewiele ponad 7 lat upłynęło od tej chwili, gdy PPR w rezolucji swego KC zadecydowała:

„KC poleca wszystkim organizacjom partyjnym wzięcie jak najaktywniejszego udziału w akcji przesiedleńczej i osadniczej na Ziemiach Odzyskanych. KC PPR, wierząc niezachwianie w niespożytą moc i hart narodu polskiego, w rozum polityczny i talent organizacyjny ludu pracującego, przystępuje do mobilizacji mas dla zaludnienia i zagospodarowania Ziem Odzyskanych z głębokim przekonaniem, że proletariat i naród polski z honorem wypełnią to historyczne zadanie".

Dziś na Ziemiach Odzyskanych — obok miliona Polaków, którzy przetrwali setki lat potwornego ucisku germanizacyjnego — mieszka i pracuje 6 milionów patriotów polskich, których twórcza praca przy poparciu całego narodu stworzyła cuda, zamieniła kraj ruin i zgliszcz w kwitnącą i nieodłączną część składową zjednoczonej Polski.

Serdeczne myśli zebranych w tej sali przedstawicieli mas pracujących Polski biegną ku naszym braciom rosyjskim, ukraińskim, białoruskim, ku wszystkim bratnim narodom radzieckim, których ofiarna bohaterska walka rozstrzygnęła o rozgromieniu hitlerowskiego imperializmu, wydarła nas z grobu, do którego zepchnął naród przeklęty reżim faszystowski — ocaliła naród polski przed fizyczną zagładą, przyniosła nam wolność, niepodległość i pełne zjednoczenie.

Najserdeczniejsze myśli i uczucia nasze biegną ku wielkiej postaci genialnego Wodza narodów radzieckich i całej postępowej ludzkości, Pogromcy faszyzmu, Chorążego pokoju światowego, najlepszego Przyjaciela naszego narodu, Towarzysza Józefa Stalina.

Wielki Stalin i kierowana przez Niego Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, Rząd i naród radziecki poparli sprawiedliwe postulaty narodu polskiego i zadecydowali o historycznych uchwałach jałtańskich i poczdamskich, ustalających granice nasze na Odrze i Nysie.

Będziemy ze wszystkich sił umacniać i pogłębiać wieczystą przyjaźń i braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim, naszym wyzwolicielem i przyjacielem, sojusz i przyjaźń będące puklerzem naszych granic i rękojmią naszej niepodległości.

Będziemy ze wszystkich sił popierać międzynarodowy obóz pokoju, jednoczący wyzwolone narody Europy i Azji z setkami milionów prostych ludzi w krajach kapitalistycznych i zależnych — w walce przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym, wiarołomcom i barbarzyńcom.

Naród polski z radością stwierdza, że po drugiej stronie Odry i Nysy po raz pierwszy w historii powstało państwo niemieckie nowego typu, powstała kierowana przez Wilhelma Piecka NRD, która wbrew wściekłej nagonce szowinistycznej odwetowców z Bonn stwierdza jasno i konsekwentnie, że sprawiedliwe granice zachodnie Polski uważa za nienaruszalne granice pokoju i przyjaźni.

Będziemy ze wszystkich sił umacniać przyjazne stosunki łączące wyzwolony lud polski z ludem pracującym NRD będziemy konsekwentnie popierać propozycje Związku Radzieckiego, zmierzające do zjednoczenia narodu niemieckiego i zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, demokratycznymi i pokojowymi Niemcami.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Przemówienie sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba

wygłoszone na wiecu we Wrocławiu

(Dokończenie ze str. 3)

Przez wieki całe najlepsi patrioci polscy marzyli o powrocie Śląska i Pomorza do Polski, krzepił naród wiarą w zwycięstwo nieprzedawnionych praw narodu do jego prastarych ziem nad Odrą i Bałtykiem.

Nie mogła wyzwolić tych ziem feudalna szlachta polska, która pchała naród na awanturniczą drogę grabieżczych wypraw na wschód, na Ukrainę i Białoruś, wyniszczała siły narodu, rozbrajała nas wobec zachodnich raubritterów, doprowadziła swą ślepą, klasową, antyludową polityką do upadku państwa polskiego, jak również do klęski wszystkich naszych zrywów powstańczych w XVIII i XIX wieku.

Nie mogła tego zadania rozwiązać zdradziecka burżuazja polska, która podstępnie, przy pomocy socjal - demokratycznych agentur, pochwyciła władzę w 1918 roku i kontynuowała zbrodniczą imperialistyczną politykę ekspansji na wschód, szczuła naród przeciw naszemu najlepszemu sojusznikowi — rewolucyjnej Rosji, zaprzedała Śląsk, Mazury, Pomorze, a więc skazywała Polskę na bezsilność i klęskę.

Z czcią głęboką wspomina dziś wyzwolony lud polski swoich bojowników o socjalne i narodowe wyzwolenie ludu śląskiego, mazurskiego i kaszubskiego, tych bohaterskich synów ludu polskiego, którzy zdradzeni przez obszarników i kapitalistów polskich polegli w nierównej i na pozór beznadziejnej walce z zalewem germanizacyjnym, z kajzerami, hakatą i faszyzmem hitlerowskim.

Głęboki przewrót rewolucyjny, dokonany przez polski lud pracujący pod kierownictwem klasy robotniczej, powstanie władzy robotniczo-chłopskiej i oparcie całej naszej polityki narodowej na granitowych fundamentach najgłębszej i wieczystej przyjaźni z potężnym Krajem Rad, umożliwiło realizację proroczych wskazań Lelewela i Marchlewskiego, realizację wiekowych marzeń narodu, zjednoczenie wszystkich ziem polskich w wolnym i silnym ludowym państwie.

Będziemy nieustannie pracować nad umocnieniem władzy ludowej, nad zjednoczeniem wszystkich twórczych sił naszego społeczeństwa w Narodowym Froncie Walki o Pokój i Plan 6-letni, o wszechstronny pokojowy rozwój Ziem Odzyskanych i całej Polski.

Rozumiemy dobrze tęsknotę biznesmanów i komiwojażerów z Wall Street do tych „dobrych czasów", gdy Polską trzęśli Deveye i Harrimany, rozumiemy ich nienawiść do Polski Ludowej i przyczyny złego humoru gangsterów rozpaczających po utracie bogatego Zagłębia Dolnośląskiego i Górnośląskiego, żyznej Ziemi Lubuskiej i Żuław, portów u ujścia Wisły i Odry, po utracie wszelkiej możliwości wyzysku milionowych mas ludu polskiego i wszelkiego wpływu na kraje, w których rządzili się jak szare gęsi w okresie, gdy sprzedajna burżuazja sprawowała władzę w Polsce, Czechosłowacji, Rumunii, Węgrzech, Bułgarii.

Jarmarczne wrzaski i krzykliwe pogróżki następców Forrestala i Goebelsa budzą przede wszystkim odrazę i pogardę. Przysłowie ludowe mówi: „Psie głosy nie idą w niebiosy". Naród polski będzie spokojnie kontynuował swą twórczą pracę, a równocześnie będzie żelazną ręką tępił imperialistycznych dywersantów i podpalaczy, szpiegów i sabotażystów, plotkarzy i agentów reakcji.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego Ziem Odzyskanych i całego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół wielkiego wodza i nauczyciela naszego narodu — Towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemało trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonają swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Żadne machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód narodu polskiego, pod kierownictwem bohaterskiej klasy robotniczej budującego fundamenty socjalizmu.

W walce z kułakami, spekulantami i agenturami reakcji będziemy zacieśniać spójnię między miastem i wsią, zacieśniać braterski sojusz robotniczo-chłopski, stanowiący fundament naszej władzy ludowej.

W walce z trudnościami, w walce o siłę i szczęście Polski, jak zawsze liczymy na naszą mężną i ofiarną, patriotyczną i bezgranicznie oddaną Polsce Ludowej młodzież robotniczo-chłopską, na miliony kobiet polskich, które pracują na roli i w fabrykach, w transporcie i administracji, wychowując miliony dzieci polskich na dobrych obywateli ludowego państwa, biorą czynny udział w budownictwie socjalizmu, w obronie pokoju, w wykuwaniu siły oręża naszej wyzwolonej Ojczyzny.

Kontynuując naszą pokojową twórczą pracę będziemy pamiętali o zbrodniczych planach podżegaczy wojennych, będziemy pamiętali o wilczej nienawiści imperialistów amerykańskich i zachodnio-niemieckich, imperialistów nie liczących się z prawem i sprawiedliwością, a jedynie z realną siłą, dlatego też będziemy wszechstronnie wzmacniali nasze Ludowe Wojsko Polskie, czujną straż niepodległości narodu i nienaruszalności granic Rzeczypospolitej, będziemy zacieśniali braterski sojusz bojowy Armii Polskiej i Armii Radzieckiej, sojusz, którego najpiękniejszym uosobieniem jest wierny syn polskiej klasy robotniczej, sławny wychowanek Szkoły Stalinowskiej — Marszałek Polski Towarzysz Konstanty Rokossowski.

Niech żyje i krzepnie Front Narodowy w Walce o Pokój i Plan 6-letni, o rozkwit Ziem Odzyskanych i całego kraju, o siłę i szczęście Polski zjednoczonej i niepodległej!

Niech żyje i krzepnie braterski sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami demokracji ludowej!

Niech żyje i prowadzi nas do nowych zwycięstw wielki budowniczy Polski Ludowej, wódz i nauczyciel naszego narodu Towarzysz Bolesław Bierut!

Niech żyje i zwycięża światowy obóz pokoju i postępu, którego Chorążym i Wodzem jest Wielki Stalin!

Czy twoje nazwisko jest w spisie wyborców?

Sprawdź osobiście!

Specjalne wywieszki informują bydgoszczan gdzie urzęduje ich Obwodowa Komisja Wyborcza

(b) Niedociągnięcia, stwierdzone w pracy wielu bydgoskich Obwodowych Komisji Wyborczych w pierwszym dniu urzędowania, zostały w dużej części usunięte.

Przede wszystkim ujednolicony został czas pracy Komisji. Z dniem 21 bm. spisy wyborców wyłożone są do wglądu obywateli codzień do niedzieli włącznie w godzinach od 11 do 17. Na wielu domach w Bydgoszczy ukazały się wczoraj wywieszki o następującej treści „Sprawdź, czy jesteś umieszczony na liście wyborców. Budynek należy do Obwodu Wyborczego nr....... Obwodowa Komisja wyborcza Obwodu . . . urzęduje w lokalu przy ul . . . . . w godzinach od 11 do 17".

Wywieszki te w dużym stopniu pomogły wyborcom zorientować się, gdzie mieści się siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej i sprawiły, że frekwencja w lokalach Komisji znacznie wzrosła.

Jan Korczak mieszka na terenie obwodu nr 107. Lokal jego Obwodowej Komisji Wyborczej znajduje się w świetlicy szkoły podst. przy ul. Karpackiej. Z zadowoleniem stwierdza, że dane, dotyczące jego osoby i jego rodziny zgadzają się. Już chciał odejść, kiedy dostrzegł na liście imię i nazwisko swego małego wnuczka — Piotr. Pokryjewiński — to przecież dziecko — urodził się w 1945 r., a nie w 1925, jak tu podane. Przecież nie ma prawa głosu. Trzeba było zrobić protokół.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 110 — przy ul. Traugutta nie naprawiła jeszcze swoich niedociągnięć. Dom stoi w dość znacznym oddaleniu od ulicy, lecz nie pomyślano, aby wywieszkę umieścić na parkanie zamiast w trudno dostrzegalnym miejscu na ścianie domu. Nic też dziwnego, że frekwencja w tej Komisji jest na ogół słaba.

Podobnie przedstawia się sytuacja w obwodzie nr 124 przy ul. Seminaryjnej. Wywieszki trzeba koniecznie umieścić w sposób przemyślany, aby siedzibę Komisji Wyborczej móc odnaleźć bez dłuższego szukania.

Społeczeństwo bydgoskie na SFOS

(b) W niedzielnej akcji zbiórkowej na fundusz budowy Warszawy rekord zarówno zeszłoroczny jak i tegoroczny bezsprzecznie pobiło rzemiosło bydgoskie. Kwestarze, w liczbie 68 par, wykazali dużo inicjatywy i rzutkości. Skutek był taki, że zebrali ogółem 7.511 zł., a więc dużo więcej, niż wynosił wynik dotychczasowych zbiórek. Najlepszymi kwestarzami okazali się: prezes Okręgowego Związku Cechów Franciszek Ziółkowski i dyrektor Izby Rzemieślniczej Jan Jabczyński. Posiadali oni w puszce łącznie 794 zł. Drugie miejsce w tym zaszczytnym współzawodnictwie zdobyli rzemieślnicy St. Sajdak i J. Skarbonkiewicz, którzy zebrali 521 zł. Trzecie miejsce uzyskali A. Sudziński, i A. Rodewald z 421 zł. w puszce, na czwartym miejscu znalazły się Pelagia Smeja i Felicja Sowa, które zebrały 338 zł.

Dochód z imprez, zorganizowanych w ubiegłą sobotę i niedzielę jest stosunkowo mały — ostatnio spadła liczba zabaw. Rada zakładowa przy Fabryce Opakowań Blaszanych przekazała na SFOS 443,60 zł., zaś rada zakładowa przy Bydgoskiej Fabryce Narzędzi przekazała ogółem 115 zł. — dochód z 2 zabaw.

* * *

W nadchodzącą niedzielę w Pomorskim Domu Sztuki odbędzie się wielki koncert wokalny chórów bydgoskich. Udział w koncercie wezmą najlepsze chóry bydgoskie — Arion, Hasło, Harmonia, Halka, Echo Leśne, Dzwon, Lutnia oraz chór ZZNP. Solistą będzie Wacław Prabucki, akompaniować będzie Tadeusz Kurczewski. Dyryguje Edmund Rezler. W programie koncertu pieśni masowe, ludowe, czołowych kompozytorów polskich i radzieckich. Bilet wstępu na tę na szeroką skalę pomyślaną imprezę wynosi 3 zł, cały dochód przeznaczony jest na SFOS. — Przedsprzedaż biletów odbywać się będzie w Pomorskim Domu Sztuki już w sobotę.

* * *

Pracownicy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bydgoszczy wykazują pełne zrozumienie dla akcji wrześniowej. Na masówce, odbytej w dniu 15 bm. zobowiązali się podwyższyć swój wkład na SFOS, przeznaczając dalsze ćwierć proc. dochodów na ten cel. W uchwale m. in. czytamy:

„My pracownicy Prez. PRN w Bydgoszczy, którzy ofiarowywaliśmy od początku akcji 1/4 proc. naszych poborów — pragnąc przyśpieszyć już nie odbudowę ale budowę socjalistycznej Warszawy, zobowiązujemy się od dnia 1 października ofiarowywać 1/2 proc. naszych zarobków brutto, a tym samym przede wszystkim uczcić program wyborczy Frontu Narodowego.

Równocześnie zobowiązujemy się założyć Zakładowy Komitet Budowy Warszawy przy Prez. MRN w Bydgoszczy.

Orbis organizuje wycieczkę do Gdańska

(b) Sekcja Turystyczna „Orbis" Bydgoszcz, Al. 1 Maja nr 17 tel. 13-34 przyjmuje zgłoszenia na wycieczkę do Gdańska, która odbędzie się w dniu 28 bm.

W programie opera „Madame Butterfly" i zwiedzanie miasta Gdańska.

Koszt uczestnictwa wynosi 34,80 zł.

Wyjazd z Bydgoszczy nastąpi około godziny 6, powrót z Gdańska około godziny 19.

Zgłoszenia przyjmowane będą do chwili zamknięcia listy. Ilość miejsc ograniczona.

Dobrze pracuje koło ZMP przy Zarządzie Robót Elektrycznych

(b) Do niedawna jeszcze koło ZMP przy Zarządzie Robót Elektrycznych Zjedn. Budownictwa Miejskiego w Bydgoszczy nie przejawiało prawie że żadnej działalności. Sytuacja ta uległa jednak radykalnej zmianie, w chwili kiedy młodzież naszego województwa wykorzystując doświadczenie kampanii przedzlotowej podejmować zaczęła wiele nowych zobowiązań pozlotowych. Wtedy ożywiła się też działalność koła przy Zarządzie Robót Elektrycznych. Powstało 5 nowych brygad młodzieżowych, które współzawodnicząc ze sobą osiągają z każdym dniem lepsze wyniki. Np. brygada Olszewskiego wyrabia obecnie przeciętnie ponad 170 proc. normy, a brygada Kowalskiego — ok. 200 proc. normy.

Z inicjatywy ZMP-owców powstała także biblioteka zakładowa, w której znajdują się najlepsze dzieła pisarzy polskich i radzieckich.

Z. Parada
korespondent młodzieżowy

Spółdzielnia Pracy „Wulkanizator" szkoli swych członków

(b) W okresie od czerwca do sierpnia br. odbywał się w Spółdzielni Pracy „Wulkanizator" w Bydgoszczy. ul. Toruńska 8, kurs szkolenia zawodowego i teoretycznego. Udział w kursie wzięło 80 proc. członków.

W dniu 17 bm. odbyło się specjalne zebranie, na którym uczestnicy kursu otrzymali świadectwa. Kierownik kursu Dereziński, omówił sprawę doniosłości szkolenia zawodowego na obecnym etapie budownictwa socjalistycznego oraz korzyści wynikające z podniesienia poziomu fachowego dla świata pracy.

Na wyróżnienie zasługuje fakt, że wszyscy uczestnicy kursu zdali egzaminy końcowe z wynikiem dobrym. Zdobyte poprzez kurs wyższe kwalifikacje zawodowe przyczynią się niewątpliwie do szybszego realizowania planów usługowych, jakie stoją przed spółdzielnią pracy.

Pod ostrym kątem

Kłopoty z mydłem

(b) Wydział Handlu przy Prezydium WRN w Bydgoszczy zawiadomił Prezydium MRN w Skępem, powiat Lipno, że zgodnie z opracowanym i... zatwierdzonym rozdzielnikiem — dla pracowników Rzeźni Miejskiej w Skępem przydzielono 2 kg mydła na miesiąc lipiec. Z zawiadomienia wynikało, że mydło to należy pobrać po opłaceniu 10 zł. za kilogram w dniu 25 sierpnia w drogerii „Wspólnoty Pracy" w Bydgoszczy przy Zbożowym Rynku nr 4.

Gdy Prezydium MRN otrzymało pismo, pracownicy — głęboko się zastanowili czy warto odebrać przydział. Doszli jednak do wniosku, że nie warto, gdyż przejazd koleją ze Skępego do Bydgoszczy wynosi nawet przy zniżce 50-procentowej 12,60 zł. dieta dla pracownika 6,75 i ryczałt za dojazdy z Bydgoszczy 3 zł. Razem więc 22,35 zł. nie licząc zmarnowanego dnia pracy przez delegowanego.

No i oczywiście nikt ze Skępego nie przyjechał po mydło do Bydgoszczy.

Decyzja ta była słuszna, bo przecież w Skępem znajduje się drogeria i rozdzielnik sporządzony przez Wydz. Handlu WRN powinien przewidywać odebranie mydła w tej właśnie drogerii. Jeśli już nie w tej, to w blisko położonym Lipnie, gdzie znajdują się aż trzy drogerie.

„Bez głowy" sporządzony został rozdzielnik na mydło przez pracowników Wydz. Handlu WRN w Bydgoszczy.

(JOT)

Z życia Partii

Wydział Propagandy KM PZPR w Bydgoszczy zawiadamia, że w dniu 25 bm. o godzinie 10-ej w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego odbędzie się seminarium na temat „Ordynacja wyborcza i zadania Frontu Narodowego na tle sytuacji międzynarodowej", na które winni przybyć wszyscy kierownicy grup samokształceniowych oraz wykładowcy kół studiujących życiorys Towarzysza Stalina.

Zjazd plakietowy z okazji Tygodnia LPŻ

(B) W celu sprawdzenia osiągnięć w szkoleniu motorowym wojskowo - technicznym oraz umiejętności prowadzenia pojazdów mechanicznych, Zarząd Wojewódzki LPŻ urządza w dniu 5. 10. br. zjazd plakietowy do Bydgoszczy. Zjazd ten, zorganizowany w ramach obchodu Tygodnia LPŻ, ma na celu przywiezienie meldunków o rozpoczęciu Tygodnia w poszczególnych powiatach naszego województwa. Start i meta na Placu Wolności. Trasa rajdu: Bydgoszcz — Szubin — Żnin — Murczyn — Łabiszyn — Brzoza — Bydgoszcz. Jazda zawodników będzie punktowana. Zjazd urozmaicony będzie różnymi konkurencjami. Bliższe szczegóły podamy później.

Franciszek Cieszewski
korespondent

Nowy kurs języka rosyjskiego

(b) Centralny Zarząd Przemysłu Jajczarsko -Drobiarskiego wspólnie z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych zorganizował kurs języka rosyjskiego.

Pracownicy obu instytucji postawili sobie jako honorowe zadanie przystąpić w najkrótszym czasie do egzaminów i uzyskać jak najlepsze wyniki.

Henryk Trzepacz
korespondent

KONFERENCJA WOJEWÓDZKIEGO AKTYWU „CARITAS"

(b) Dnia 25 bm. odbędzie się w Bydgoszczy w sali Domu Katolickiego przy ul. Grodzkiej nr 1 o godz. 11 konferencja wojewódzkiego aktywu „Caritas" poświęcona omówieniu zadań wypływających z programu wyborczego Frontu Narodowego.

Złóż datek na TPD

Ze sportu

Spartakiada sportowców wiejskich

W Krasnodarze odbyła się spartakiada sportowców wiejskich, w której uczestniczyło przeszło tysiąc zawodników: z Uralu, okręgu nadwołżańskiego, Zaporoża i wschodniego Kaukazu. Spartakiada rozgrywana została w konkurencjach lekkoatletycznych, kolarstwie, pływaniu i gimnastyce.

Podczas mistrzostw ustanowiono 12 rekordów Zrzeszenia Sportowego „Kołchoźnik", z których dwa przewyższają rekordy ZSRR.

Drużynowo zwyciężyła reprezentacja okręgu moskiewskiego.

Skład CWKS na mecz lekkoatletyczny z ATK

W mającym się odbyć w dniach 27 do 28 bm. w Warszawie międzynarodowym spotkaniu lekkoatletycznym CWKS — ATK drużyna polska wystąpi w następującym składzie:

100 m. — Kucharski, Antonowicz, Schmid,
200 m. — Mach, Schmid, Antonowicz,
400 m. — Mach, Maćkowiak, Ciejko,
800 m. — Kiełczewski, Kubaczko, Wideł,
1.500 m. — Kiełczewski, Kwiatkowski, Szwargot,
5.000 m. — Krzyszkowiak, Olesiński, Kotarski,
10.000 m. — Szwargot, Jodłowiec, Farjaszewski,
100 m. ppł. — Bugała, Kardaś, Ogłoblin,
400 m. ppł. — Plewa, Minkowski, Ogłoblin,
3.000 m. z przeszkodami — Krzyszkowiak, Chromik, Chomiczewski,
4×100 m. — Grabowski, Schmid, Antonowicz, Kucharski,
4×400 m. — Maćkowiak, Ciejko, Plewa, Mach,
Skok w dal — Grabowski, Adamczyk, Iwański,
Skok wzwyż — Janiszewski, Rut, Szwec,
Trójskok — Drozd, Iwański, Waląsek,
Tyczka — Adamczyk, Janiszewski, Wojciechowski,
Kula — Pogorzelski, Auksztulewicz Harmata,
Dysk — Żochowski, Grossy, Adamczyk,
Oszczep — Nowak, Binko, Jarosz,
Młot — Harmata, Rut, Bednarek.

Poza konkursem startować będzie na dyst. 5.000 m. czołowy nasz długodystansowiec Graj (Gwardia).

O mistrzostwo II ligi

Walki o mistrzostwo II klasy państwowej w piłce nożnej dobiegają końca. Z czterech drużyn pomorskich, które biorą udział w rozgrywkach II ligi, tylko dwie walczyć będą w nadchodzącą niedzielę o zaszczytny tytuł mistrza. Miejscowy OWKS spotka się o godz. 16 na stadionie leśnym Kolejarza z Kolejarzem Leszno. Wojskowi przygotowują się do tego meczu niezwykle starannie, gdyż od wyniku tego spotkania zależeć będzie m. in. ewentualne zdobycie tytułu mistrza grupy. Drużyna OWKS wystąpi do meczu z Kolejarzem w następującym składzie: Jarczyk, Kuchnicki, Kurpanik, Manowski, Minzdorf, Magryś, Michalak, Musiał, Wakarecy, Ciurkowski i Wylęgała.

Gwardia natomiast wyjeżdża do Poznania, gdzie spotka się z drużyną miejscowej Stali. Gwardziści jak wiemy zajmują w tej chwili pierwsze miejsce w tabeli. Przy ich wygranej w Poznaniu i ewentualnej porażce wojskowych mogą oni pozostać mistrzem grupy. Jeżeli tego naprawdę pragną, muszą dać z siebie wszystko, aby spotkanie to rozstrzygnąć na swoją korzyść — przy czym nie wolno im zapominać, że Stal znajduje się w dobrej formie i zdobycie zwycięstwa na obcym terenie nie będzie należało do łatwych.

Po powrocie z Poznania piłkarze Gwardii spotkają się w poniedziałek w towarzyskim meczu z drużyną Budowlanych z Chorzowa. Zawody te rozegrane zostaną o godz. 16.15 na stadionie letnim Gwardii. (wz)

OWKS — Stal (Poznań) na ringu bydgoskim

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostanie pierwsze w tym sezonie spotkanie bokserskie o mistrzostwo II klasy państwowej.

Na ringu bydgoskim drużyna miejscowego OWKS-u spotka się z pięściarzami poznańskiej Stali.

Zawody odbędą się w hali sportowej przy ul. Dwernickiego. Początek o godz. 19.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

POMORZANIN — „Wilhelm Tell" (godz. 16, 18, 20).

POLONIA — „Na kalkuckim bruku" (godz. 17, 19.15).

ORZEŁ — „Ditta" (godz. 15,30 17.45 20).

WOLNOŚĆ — „Cienie na torach" (godz. 16, 18, 20).

GRYF — „Kariera w Paryżu" (godz. 17 i 19).

BAŁTYK — „W dni pokoju" (godz. 17, 19).

MIR — „Pod niebem Sycylii" (godz. 17 i 19).

OGRODOWE BAGATELA — nieczynne.

ROZMAITOŚCI — Julian Marchlewski. W Berlinie złączyły się dłonie.
Seanse od godz. 16 do 23.

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 10 do 16, w środę od godz. 12 do 19, w niedzielę od godz. 10 do 14.

POMORSKI DOM SZTUKI
Okręgowa wystawa plastyków pomorskich.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dziś — „Dożywocie" (godzina 19.30).

NOCNY DYŻUR APTEK SPOŁECZNYCH

Od soboty, dnia 20 września godz. 22 do soboty, dnia 27 września br. godz. 8 rano, dyżur nocny dla rejonu Śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 15 — Plac Bohaterów Stalingradu 1 tel. 19-31. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść, stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37 tel 34-31.

Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22 do 8 rano.

Czytajcie PRASĘ PARTYJNĄ

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-78.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel 48-96 i 48-56.

Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51 Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50. Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.

Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.

Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-11612

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.